**Krąg Biblijny – Spotkanie 10 (Mk 2,18-28)**

**15.09.2021 r.**

**Mk 2,18-28:**

**w. 18:** „**Uczniowie Jana i faryzeusze mieli właśnie post. Przyszli więc do Niego i pytali: «Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów poszczą, a Twoi uczniowie nie poszczą?»**”

- *uczniowie Jana* – zbawienie wiązali z kimś, kto ma dopiero przyjść (nie spostrzegli, że ono już przyszło) – wszyscy nastawieni na przyszłość nie dostrzegają teraźniejszości

- *faryzeusze –* zbawienie wiązali z zachowywaniem Prawa – całkowite ukierunkowanie na przeszłość

- znaczenie postu:

- życie nie należy do nas – posiadamy je i jednocześnie nie posiadamy (trzeba je zwrócić w momencie śmierci)

- człowiek to dusza i ciało – jedno i drugie potrzebuje pokarmu

**w. 19:** „**Jezus im odpowiedział: «Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie.**”

- *dopóki pan młody jest z nimi –* Jezus sam siebie określa tym mianem; jak oblubienica bez pana młodego tak człowiek bez Boga pozostaje całkowicie sam, pozbawiony swojej tożsamości

- prawdziwym życiem jest miłowanie Boga z całego serca i zjednoczenie z Nim (cel życia człowieka i źródło jego godności)

- skoro Jezus jest panem młodym, to dla uczniów przebywanie z Nim jest jakby weselem

**w. 20:** „**Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć.**”

- *kiedy zabiorą im pana młodego –* chodzi o Wielki Piątek (który w pewien sposób stale przeżywamy); posiadanie radości z obecności Jezusa nie jest jeszcze definitywne

- *wtedy, w ów dzień, będą pościć –* po radości spotkania następuje mozół poszukiwania, ciężar codziennego krzyża, niepewność oczekiwania; gdy On jest z nami, wszystko jest łatwe; natomiast gdy się usuwa, życie staje się trudne

- przypominamy Marię Magdalenę, która rozpoznała Jezusa, ale nie mogła Go jeszcze zatrzymać przy sobie, zanim On nie zakończy swojej misji

- temu postowi nie towarzyszy smutek, gdyż jesteśmy pewni, że jeśli umieramy z Nim, z Nim także żyć będziemy (2 Tm 2,11)

**w 21:** „**Nikt nie przyszywa łaty z surowego sukna do starego ubrania. W przeciwnym razie nowa łata obrywa jeszcze [część] ze starego ubrania i robi się gorsze przedarcie.**”

- nie niszczy się kawałka całkowicie nowego materiału, aby naprawić stare ubranie, ale używa się go do uszycia nowej szaty

- *łaty –* w języku greckim na określenie „łaty” używa się słowa oznaczającego „pełnię” (wraz z Jezusem przyszła nie jakaś tylko cząstka nowości, ale pełnia nowego świata i nowego życia)

- *i robi się gorsze przedarcie –* nie wychodzi na dobre łączenie nowego ze starym, Prawa i Ewangelii; Ewangelia zawsze niesie ze sobą nowość, która rozsadza zastany świat

**w. 22:** „**Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków. W przeciwnym razie wino rozerwie bukłaki; i wino przepadnie, i bukłaki. Lecz młode wino [należy wlewać] do nowych bukłaków».**”

- *wina –* wino jest znakiem radości i miłości

- nowym winem jest Duch Święty, sama miłość Boga, która rozlewa się obficie zapewniając wzrost i nie da się zamknąć w starych bukłakach

- kamienne serce było starym bukłakiem, z powodu litery, która zabija; serce z ciała jest nowym bukłakiem przez Ducha, który ożywia

**w. 23:** „**Pewnego razu, gdy Jezus przechodził w szabat wśród zbóż, uczniowie Jego zaczęli po drodze zrywać kłosy.**”

- *gdy Jezus przechodził w szabat –* szabat upamiętnia:

- siódmy dzień stworzenia (odpoczynek Boga) – Bóg daje człowiekowi przedsmak radości dopełnienia stworzenia

- dzień wyprowadzenia narodu wybranego z Egiptu

- Jezus i Jego uczniowie nie zaprzestali działalności – czas się skończył i cała historia osiągnęła w Nim swój punkt docelowy

- *uczniowie Jego zaczęli po drodze zrywać kłosy –* uczniowie zapewne posilali się ziarnami zboża wyłuskanymi z kłosów skruszonych w dłoniach

**w. 24:** „**Na to faryzeusze rzekli do Niego: «Patrz, czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno?»**”

- obowiązek zachowania spoczynku szabatu należał (obok obrzezania) do zasadniczych przepisów Tory i świadczył o przynależności do narodu wybranego (nie tak jak prawo zwyczajowe dotyczące np. dopuszczalności kontaktu z grzesznikami czy sprawy postów)

- w szabat zakazane było m.in.: zrywanie szczepów, gałązek, liści, zbieranie owoców, łuskanie kłosów

**w. 25:** „**On im odpowiedział: «Czy nigdy nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy znalazł się w potrzebie, i był głodny on i jego towarzysze?**”

- Jezus nie odpowiada wprost lecz odwołuje się do historii ze Starego Testamentu

- *czy nie czytaliście* - na pytanie odpowiada pytaniem

- *Dawid i jego towarzysze* – Dawid uciekając przed Saulem przybył do sanktuarium w Nob

**w. 26:** „**Jak wszedł do domu Bożego za Abiatara, najwyższego kapłana, i jadł chleby pokładne, które tylko kapłanom jeść wolno; i dał również swoim towarzyszom».**”

- kapłan Achimelek dał Dawidowi i jego towarzyszom chleby pokładne, które według przepisów mogły być spożywane tylko przez kapłanów

- chleby te, składane w ofierze każdego szabatu, „kładzione były” przed obliczem Pana „*jako wieczne przymierze. To będzie dla Aarona i jego synów. Będą to jedli w miejscu poświęconym. Jest to rzecz najświętsza dla niego spośród ofiar spalanych dla Pana*” (Kpł 24,8-9)

- Jezus porównuje tutaj siebie z prawowitym królem Dawidem, a swoich uczniów z towarzyszami Dawida

**w. 27:** „**I dodał: «To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu.**”

- każde prawo, nawet najświętsze prawo szabatu, jest ustanowione dla dobra człowieka

- dzieło stworzenia: wszystko, co Bóg uczynił, uczynił ze względu na człowieka, nie wyłączając szabatu

- teraz nie ma już podziału między *sacrum* a *profanum* nie dlatego, że wszystko zostało poddane profanacji, ale dlatego, że uległo sakralizacji, uświęceniu

- Jezus nie deprecjonuje szabatu, ale dowartościowuje go

**w. 28:** „**Zatem Syn Człowieczy jest panem szabatu».**”

- Jezus odwraca kolejność: Prawo jest dla człowieka, a nie człowiek dla Prawa

- Bóg nie jest tożsamy z Prawem, a wola Boża nie jest z Prawem, jednoznaczna

- aby zrozumieć Boga trzeba w historii zbawienia wyróżnić poszczególne etapy:

- Mojżesz – otrzymał otrzymał Prawo od Boga i przekazał je ludziom

- Dawid – był poddany Prawu i zjadł chleby pokładne tylko dlatego, że kapłan mu na to pozwolił

- Jezus – jest panem szabatu, gdyż jako Syn Człowieczy (Syn Boży) działa z własnej inicjatywy i z większym autorytetem niż Mojżesz czy Dawid

**Myśli do medytacji:**

- czy moje życie jest osadzone w teraźniejszości? czy nie żyję zbyt mocno przeszłością albo przyszłością (tracąc chwilę obecną – *kairos* – moment łaski)?

- św. O. Pio: „*Przeszłość moją, o Panie, polecam Twemu Miłosierdziu. Teraźniejszość moją polecam Twojej Miłości. A moją przyszłość oddaję w ręce Twojej Opatrzności.”*

- znaczenie postu w moim życiu: „*Mięsa nie jesz, ale zjadasz brata. Od wina się wstrzymujesz, ale nie panujesz nad wyuzdaniem*” (Bazyli Wielki)

- czy godzę się na to, że w życiu radość ze spotkania Jezusa przeplata się bólem rozstania? czy umiem zachować wtedy spokój?

- gdzie w mojej wierze zrobiły się „przedarcia”? którą sferę mojego życia zostawiam sobie nie poddając jej nowości Ewangelii?

- czy niedziela jest dla mnie okazją do głębszego zjednoczenia z Bogiem i bliskimi?

- czy czuwam, by w moim życiu osobistym i rodzinnym nie wytworzyły się tradycje, które mogą mieć destrukcyjne skutki dla mojego/naszego zdrowia fizycznego i duchowego? (wyjazdy niedzielne bez Mszy; alkohol przy każdej okazji)

- co jest dla mnie ważniejsze: cel czy środki, które mają do niego prowadzić?

- jak rozumiem zdanie: „*wszystkie religijne praktyki mają o tyle sens, o ile przybliżają nas do celu, którym jest zjednoczenie z Bogiem*”?